KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15go Marca Rok 1862. | № 61. | Dnia 3 (15) Marca 1862 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca go: 6 m. 17. Zachód „ „ 6 „ 2. | Jutro, SS. Cyrjaka Dya: i Tacjana. Niedziela Sucha.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,
etc., etc., etc.

Rada Administracyjna Królestwa.

W wykonaniu art: 1go Najwyższego o Radach Miejskich Ukazu z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r. oraz w dalszym ciągu postanowienia swego z d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. z. Nr 4449, Rada Administr: Królestwa na przedstawienie Kom: Rz: S. W. postanowiła i stanowi:

Art: 1. Oprócz miast w Postanowieniu z d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1861 r. wymienionych, zaprowadzone być mają Rady miejskie, w następujących miastach 3go rzędu:

w Gubernji Warszawskiej, — w Łowiczu i Wieluniu;
w Gubernji Lubelskiej, — w Hrubieszowie;
w Gubernji Augustowskiej, — w Kalwarji.

Art: 2. Radom miejskim przewodniczyć będą Prezydenci lub Burmistrze, stosownie do tego, który z nich stoi na czele administracji miasta. Płace Burmistrzy, skoro się ogólna zamożność powyższych miast, skutkiem rządnej ich administracji przez Magistraty i Rady miejskie podniesie, po wysłuchaniu wniosków Rad miejskich, mogą być w swoim czasie podwyższone do normy dla Prezydentów oznaczonej i wtenczas Burmistrze na Prezydentów przemianowani zostaną.

Art: 3. W miastach tu wymienionych, gdzie to dotąd nie nastąpiło, mają być zaprowadzone Urzędy 2ch Radnych. Osoby do zajęcia tych urzędów, stosownie do art: 6go Najwyższego Ukazu z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1861 r., właściwy Rząd Gubernjalny na przedstawienie Rad miejskich przeznaczy.

Art: 4. Gdzie fundusze kassy miejskiej tego dozwolą, mogą być wyznaczone dla Radnych odpowiednie płace roczne. Wysokość tych płac, na wniosek właściwej Rady miejskiej, Komissja Rz: S. W. ustanowi; gdzieby zaś funduszów nie było, urzęda Radnych sprawowane będą bezpłatnie.

Art: 5. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych poleca.

W Warszawie d. 23 Lutego (7 Marca) 1862 r.

p. o. Namiestnika Jenerał-Adjutant (podp:) *Lüders.*

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rz: S. W., Tajny Radca, (podpisano) *Krusenstern.*

Sekretarz Stanu, (podpisano) *Enoch.*

Z Petersburga, d. 8go Marca.

Senackie Wiadomości donoszą: „D. 17 Lutego (v. s.) naskutek raportu Zarządzającego Ministerstwem skarbu, N. Cesarz raczył znieść opłaty drogowe, jakie pobierane były od towarów przewożonych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i jej rozgałęzieniach.

Pojutrze to jest w Poniedziałek, w Kościelele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Marji *Ehrenfeucht*, Panny, zmarłej w dniu 31 Grudnia 1860 r.; na które, pozostali Rodzice wraz z Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym, w Kaplicy PANA JEZUSA, za duszę ś. p. Józefa *Ojrzyńskiego;* na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Henryka *Piotrowskiego;* na które Xięża *Bernardyni*, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, odprawioną będzie Wotywa za duszę ś. p. Józefy, 1go ślubu *Reszkie*, 2go *Popielewskiej.*

W rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Rusinowskich *Zdrowskiej*, odprawiać się będzie za jej duszę w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, żałobne Nabożeństwo pojutrze to jest w Poniedziałek o godz: 10tej z rana; na które pozostała stroskana Córka, uprzejmie Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza, dla połączenia wspólnych modłów.

Tekla z Bułakowskich *Kaczanowska*, po ciężkiej słabości, przeniosła się do wieczności, dnia 14 Marca 1861 r., żyła lat 57. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zapraszają Familję, na wyprowadzenie zwłok z Kościoła Śgo Jana, jutro o godzinie 3ciej z południa na cmentarz Powązkowski, odbyć się mające.

Anna *Górni*, Panna, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 67, wczoraj zakończyła życie. Stroskana Siostra, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Na zasilenie funduszów Warsz: Tow: Dobroczynności, nadesłano z Kijowa od M. M. K. rs. 14; która to kwota wpłynęła do Kassy tegoż Towarzystwa.

Wczoraj rano, kilku przedstawicieli fabryk tutejszych, jak PP. *Spiess* właściciel zakładu wyrobów chemicznych, *Pietraszkiewicz*, Dyrektor warsztatów żeglugi parowej, *Temler* właściciel fabryki skór, i *Rentel* właściciel fabryki powozów, zebrali się u JW. *Wojde*, Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy, celem przedstawienia projektu co do wysyłki rzemieślników tutejszych do Londynu dla zwiedzenia wystawy. JW. Prezydent *Wojde*, nietylko przyjął myśl tę jak najchętniej, ale nadto oświadczył wszelkie ze swej strony poparcie takowej, dla przyprowadzenia jej do skutku. Opierając się przeto na tak pomyślnem dla rękodzielników zapewnieniu, PP. przedsiębiercy tutejsi, ponowili naradę wczoraj, której skutkiem ma być zebranie się ich w salach Magistratu jutro o godzinie 5ej z południa, i dalsze rozwinięcie powziętej co do wysyłki myśli.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem pomocniczym, w gmachu Szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym; w tygodniu upłynionym do d. 18 Lut: (2 Marca) r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 195, na które, tudzież na dawniejsze, w 655 wnioskach, złożono rs. 8,711 k. 40. Na żądanie zaś 112 Uczestników (prócz procentu rs. 13 kop. 13, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 5,060, k. 53, i umorzyła xiążeczek 39. Przeto Uczestników 13,901, posiada kapitał rsr. 552,917 kop: 66. Prezes, *Wierniewicz.*— Naczelnik Kanc:, *Słomiński.*

Bank Polski.— Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 14 (26) Maja r. b. rozpocznie się w Sali Giełdowej licytacja, na różne kosztowności w Banku zastawione, a nie prolongowane w terminie, i trwać będzie aż do zupełnej ich wyprzedaży. Właściciele przeto zastawów zalegających w opłacie prowizji, aby je zabezpieczyć od sprzedaży, winni się zgłaszać do Kantoru Banku po wykupno lub uzyskanie dalszej prolongacji, mianowicie co do wyrobów złotych i srebrnych nie trzymających przepisanej próby podług § 29 Najwyżej zatwierdzonej pod d. 10 (22) Kwietnia 1851 roku Ustawy o zaprowadzeniu probierni, najpóźniej do dnia 5 (17) Maja 1862 r., gdyż od tej daty podobne wyroby odsyłane będą do Mennicy dla wypróbowania ich i ocechowania lub przetopienia i zamienienia na gotowiznę. Wszelkie inne zastawy kosztowności, prolongowane być mogą do dnia 10 (22) Maja r. b., po tejże zaś dacie, tylko wykupno dowolne będzie. — Za Prezesa, Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth.* Za Naczelnika Kancellarji, *Kupiszeński.*

Dnia 3 b. m. w Kościele Śgo Jana, w Kaplicy PANA JEZUSA, po Mszy Śtej, o godz: 12ej, zawartym został związek małżeński pomiędzy P. Janem *Fruzińskim*, i Panną Karoliną *Alt.* Błogosławił temu obrzędowi JX. *Innocenty* Kapucyn, w przytomności W. JX. *Biernackiego*, Pod-Kustosza Kościoła Śgo Jana.

(A. n.) Pamięci 9-letniej Heleny *Jaworoskiej*, zmarłej d. 17go Lutego 1862 roku:

Już cię nie ma Helenko, skarbie Matki drogi,
Tak wcześnie ziemskie życie zmieniłaś w byt błogi,
Wcześnie, by nam przypomnieć, że nasze nadzieje,
Nasze szczęście, jest pyłkiem co go wiatr rozwieje.
Uproś BOGA Aniele, aby ten Krzyż wielki,
Co spadł na serce Ojca i twej Rodzicielki,
Ta modlitwa, łzy żalu, te smutne westchnienia,
Były dla nich zasługą wiecznego zbawienia.

.... *z Królikarni.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Guci Z. rs. 3; od K. O. rs. 3; od P. Faustyna *Michalewicza* rs. 1 kop: 35; od Pawła i Julji rs. 3; od J. Ł. rs. 1; od M. L. rs. 1, i od bezimiennej osoby dwa pierścionki, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Pawła i Julji rs. 1 na Ochronkę w Irkucku.— Od G. J. K. M. i S. kop: 60, i od J. K. kop: 30, dla kaleki *Ziomkowskiej.* — Od Z. G. rs. 10; od R. S. kop: 30; od G. P. kop: 50; od A. P. kop: 50; od D. P. kop: 30; od K. B. rs. 1; od M. L. rs. 1; od J. B. rs. 1; od J. P. rs. 1; od A. B. rs. 1; od M. kop: 50; od F. W. rs. 3; od K. S. rs. 3; Bezimiennie kop: 65; od J. W. rs. 3, i od W. G. kop: 60, dla szewca Hipolita *Lewickiego* pod Nr 2321.— Od Anny T. kop: 50, i od Marji T. kop: 50, na Kościół w Faszczówce.— Od J. M. rs. 6; od W. R. z Łęczycy kop: 40; od U. A. rs. 2, i od Z. X. (o uproszenie pocieszenia dla Kazimierza w interesach) kop: 20, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od L. K. kop: 50 dla szewca *Lewickiego;* kop: 50 dla PP. *Marjawitek* i kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.— Od G. Ł. kop: 30 dla PP. *Marjawitek*, i kop: 15 dla szewca *Lewickiego.*— Od S. H. kop: 50 dla PP. *Marjawitek*, i kop: 30 dla szewca *Lewickiego.*— Od A. G. rs: 1 kop: 50 na światło przed Ołtarzem Cudownego PANA JEZUSA w Kaplicy przy Kościele Katedralnym Śgo Jana, na podziękowanie.

W Pradze Czeskiej wychodzi kilkadziesiąt gazet codziennie, i wszystkie one znajdują licznych Czytelników swoich. W tem też można powiedzieć, leży prawdziwa oświata narodu, o którym przed niejakim czasem nie wspominano nawet w świecie literackim, a który dziś pod tym względem inne wyprzedzać zaczyna.

Pomiędzy wielu innemi korzyściami, zakładanie szkółek po wsiach, to ma jeszcze do siebie, że włościanie wiedząc, iż nie obejdzie się bez tego, ażeby które z Dziedziców nie zajrzało do szkółki, zaczynają więcej okazywać staranności około swych dzieci, pod względem utrzymania ich w czystości. Dotąd bowiem powszechną była skarga na zaniedbanie przez włościan dziatwy, z którego to zaniedbania i zapuszczenia, wywiązywały się nawet bardzo często choroby, przyczyniające się do znacznej śmiertelności dziatek. Pokazuje się więc, jak to za jednem dobrem postępuje w ślad drugie i nawzajem.

Z Wilna. — W tych dniach oglądaliśmy w Zakładzie Artystyczno-Fotograficznym, niedawno przez P. *Bonoldiego* w Wilnie otworzonym, prześlicznej roboty kollekcją Królów Polskich w całym komplecie, odbitych w kształcie biletów wizytowych, z drukowanym na stronie odwrotnej każdego portreciku, treściwym textem, w futeraliku, na którym tytuł i firma zakładu, obwiedzione są miniaturowym zbiorem herbów Województw i ziem dawnej Polski. Piękny ten i zarazem nauczający dzieci sposobem bawiącym, historji swego kraju, zbiorek, kosztuje tylko złp. 40.

Przy końcu r. z. nakładem i drukiem A. H. *Kirkora*, wyszło w Wilnie 4 tomy, zebranych przez Ant: *Andrzejewskiego* „Ramot Starego Detiuka o Wołyniu." Opowiada Autor o ludziach, z epoki od r. 1792 do 1831, której był świadkiem, wiele ztąd rzeczy zajmujących, wiele obrazów ówczesnych natrafiliśmy w tem dziele, bo poznaliśmy żywoty: uczonego Alex: *Chodkiewicza*, Jędrzeja *Śniadeckiego*, *Jundziłła*, i niemal wszystkie znakomitości Dworu *Stanisława-Augusta.*

P. *Pialoux* w Agen we Francji, wynalazł nowy przyrząd, za pomocą którego można komunikować siłę konnego maneża kilku innym na raz maszynom. Przyrząd taki wraz z samym maneżem kosztuje 175 rubli, i po wielu dokonanych probach, okazał się bardzo praktycznym. Gdyby kto z PP. Obywateli zażądał takowego, może wypisać go sobie za pośrednictwem tutejszego Kantoru Ziemiańskiego pod firmą *Dębski* i *Gregorowicz* w domu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie.

Pismo czasowe Czeskie p. n.: *Slovenski Sokol*, ogłosiło w tych czasach premjum 200 złr. za najlepszą tragedję słoweńską, na tle historycznym osnutą, i 100 złr. za najlepszą komedję słoweńską.

P. Józef *Tomaszewski* Nauczyciel, wydał w Chełmnie Historję powszechną dla wyższych szkół żeńskich.

(A. n.) Jak to jest nieraz przykro, przechodząc ulicą gdy kaleka lub stary żebrak prosi jałmużny, nie każdy jest w stanie dać wiele, a drobnych często nie ma, zatem musi opuścić z przykrem uczuciem, a nieraz znowu zdarza się, że młodzi ludzie którzy pracować mogą chodzą po domach i ulicach i natrętnym żebraniem wyłudzają pieniądze. Z tych powodów pierwszy Kantor Stręczeń Mieszkań w Warszawie, składa jako drugą ratę rs. 3, na założenie Domu Schronienia żebraków ulicznych, gdzieby prawdziwie biedni obarczeni wiekiem lub kalectwem, mieli przytułek i skromne utrzymanie życia, a próżniaki aby oddawani byli do służby lub innych zatrudnień. Zakłady w Warszawie Dobroczynne są tak szczupłe, że bardzo mało ubogich utrzymać mogą, zatem wypadałoby założyć tak obszerny budynek, aby mógł pomieścić tysiąc osób. Dawanie cząstkowe żebrakom, którzy najczęściej nie umieją szanować pieniędzy, oddają się pijaństwu, przez to jest dla nich zgubnem i zepsuciem, a w takim zakładzie choćby tylko skromne mieli życie, byłoby to dobrodziejstwem np. dla sług w starości lub innych podupadłych rodzin. Z tych okoliczności Kantor powyższy wnosi prośbę do wszystkich mieszkańców m. Warszawy i Obywateli ziemskich, aby się przyczynili składkami, które *Kurjer Warszawski* odsyłać będzie do Banku, do czasu uzbierania się stosownej i możebnej summy na założenie podobnego domu schronienia. Uprasza przytem wszystkie Gazety aby powtórzyły powyższy artykuł i swoim wpływem wyjednały stałe dobrodziejstwo dla biednych.—***

(A.n.) Powodowany fałszywemi zarzutami i niewłaściwemi przestrogami, usiłującemi sprowadzić mię z toru mego postępowania, i nie chcąc na ten jeden raz pozostać bez odpowiedzi, zwracam za pośrednictwem pisma niniejszego uwagę Pana * na nizkie stanowisko każdego z intrygujących, i udzielam mu życzliwą radę, aby mię nadal uwolnił z pod swej śmiesznej opieki, oraz, aby przy większem zamiłowaniu domowego ogniska, poświęcał się w przyszłości z całą bezinteresownością szlachetnie myślącego człowieka, dla dobra cierpiącej ludzkości.— K. L., Prenumerator.

Przechodząc nieraz ulicą, zdarza nam się widzieć, szczególniej w sklepach przy główniejszych ulicach położonych, massę bardzo pięknych i nęcących oko przedmiotów. Pożądanem by było, aby przy artykułach nasi PP. Kupcy raczyli podawać ceny, przynajmniej w tych miejscach gdzie są ceny stałe i o ustąpieniu żadnej mowy być nie może. Tym sposobem sprzedający i sobie i Publiczności przynieśliby korzyść. Ponieważ nieraz zdarzyłoby się kupić jaką bagatelkę, lecz odstręcza nas mniemanie, (po części dosyć uzasadnione) zbyt wygórowanej ceny; kupującym zaś oszczędzonoby fatygi wchodzenia do sklepu i wypytywania o ceny.

Skład materjałów pismiennych Karola *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej Nr 483, odebrał znowu tyle pożądany papier listowy, pod nazwą: *Deseret Paper*, który składa się bez pomocy osobnej koperty i zamyka się szczelnie bez użycia laku i pieczątki. Papier ten do przesyłania pieniędzy bardzo jest dogodny. Sprzedaje się w pudełkach i na libry. Tamże odbijają się: 100 arkuszy papieru listowego z dodaniem 50 kopert za złp 2 gr: 20, 3 gr: 10 i 4 złp., stosownie do papieru.

Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Lutego r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: Zemana Baehner, k. 91; Sury Parysów, k. 9; Hersza Rosensal, rs. 9 k. 40; Szlamy Henigseil, rs. 6; M. W. Rothsanga, k. 9; Szai Regenmana, k. 21; Pinkusa Kadyk, rs. 1 k. 91; Izaaka Rosenbaum, k. 41; Icyka Kałuszyner, k. 9; Lewka Szpirok, k. 9; Abrama Hauswerth, rs. 2 k. 75; Chaskla Bryskier, kop: 9; Eliasza Lilienthal, k. 9; Dawida Jakobstam, k. 18; Godla Rothspan, k. 9; Moszka Grünberg, k. 9; Dawida Altstadt, rs. 3; SSów Moszka Akerman, re. 30; Moszka Babic, k. 41; Manasa Wohlgeruch, k. 9; Wolfa Wachenberg, rs. 25; Berka Posłańczyk, k. 9; Moszka Stückgold, rs. 1 k. 41; Karola Komfeld, rs. 2; E. B. Grünstejna, k. 9; Lifszy Lederman, k. 91; PP. Maryemy Baumwoll, rs. 100; Majera Bersohn, rs. 10; Motla Fejertag, kop: 9; Joska Leiba Jungwertz, k. 9; Zańwla Reichman, rs. 1 k. 41; Ludwika Redlich, k. 91; Michała Rosenstrauch, kop: 51; A. Bienenstocka, k. 41; Jonasa Eibeszytz, k. 9; Gerszona Littmana, rs. 9; Icyka Krajczyk, k. 9; W. D. Grohmana, rs. 1 k. 91; Feiwla Samel, rs. 3; Jakóba Gutman, rs. 30; Zofji Kronenberg, rs. 100. Ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących, za pośrednictwem uproszonych, PP.: Róży Glücksberg, rs. 1 kopiejek 38; A. Bienenstoka, rs. 1 kopiejek $12^1/_2$; L. Maliniaka, rs. 3 kopiejek 70; ogółem wpłynęło rs. 349 kop: $20^1/_2$; prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *A*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 127, rs. 333. *B*) Chorym za obrębem Szpitala 52, rs. 44 k. 40. *C*) Chorym chronicznie 91, rs. 105 k. 90. *D*) Położnicom 24, rs. 24 k. 30. *E*) Za karmienie dzieci ubogich rodziców 4, rs. 7 k. 20. *F*) Posługującym ubogim chorym 3, rs. 3 k. 78; razem wspierano osób 301, rs. 518 k. 58. — Prezydujący, S. *Reich.*

Xiążę *Lubomirski*, Marszałek Szlachty w Gubernji Mohilewskiej, zamierzył wzbogacić istniejący w Mohilewie xięgozbiór, licznemi dziełami, i uczynić go przystępnym dla wszystkich.

W tych czasach, dany będzie w Pradze Czeskiej na miejscowym teatrze dramat J. *Korzeniowskiego*, przełożony na język czeski, p. n. *Piąty Akt.*

Z Wilna. — W dniu 4 b. m. mieliśmy w sali Klubu Szlacheckiego, publiczny wieczór muzykalny. Udział w nim przyjęła Pani Domher-*Leśniewska*, P. *Zelinger*, w śpiewie; PP. *Berou* i *Żejfert*, w grze na skrzypcach i na fortepjanie, oraz Orkiestra Teatralna w wykonaniu Uwertur. Celem koncertu było wsparcie Artystów Dramatycznych sceny Wileńskiej, „pozbawionych (jak to na afiszu było napisane) z powodu zamknięcia widowisk, pola do pracy.” O śpiewie P. Domher-*Leśniewskiej* i P. *Zelingera*, pisaliśmy już nie raz; P. *Berou* jest to utalentowany Skrzypek-Amator, a co się tycze P. *Zejferta* Fortepjanisty, po raz pierwszy występował on u nas publicznie; gra jego wywołała ogólny oklask publiczności, a znawcy oddają mu sprawiedliwie pierwszeństwo pomiędzy cudzoziemskiemi Fortepjanistami w Wilnie osiadłemi, a wykładem nauki zajmującemi się. Rezultat dochodu z koncertu niekoniecznie był świetny-

Podajemy tu mowę, jaką miał Vice-Prezes Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych Edward Baron *Rastawiecki*, w czasie wyborów Komitetu tegoż Towarzystwa: „Panowie! Niedawno temu, w gronie lubo mniej licznem Członków Rzeczywistych Towarzystwa, miałem zaszczyt w treściwym zarysie przedstawić główniejsze zeszłoroczne Komitetu działania, i obrane kierunki w stopniowem rozwijaniu odpowiednio do Ustawy, Instytucji naszej. Obecnie wysłuchać macie Panowie zupełne Komitetu z jego czynności i obrotu funduszów roczne sprawozdanie, jak niemniej sąd co do tego Delegacji waszej rachunkowej. W praktycznem stosowaniu się do przepisów Ustawy, dopatrzył Komitet nie jedną w niej wadliwość. Atoli zmiany tego rodzaju wymagają zawsze wielkiej oględności, a czasu dłuższej próby. Dostrzeżenia więc te nasze przekażemy Komitetowi nowemu, który zapewne bliżej je rozważy i doświadczeniem własnem wsparty, przyszłemu Ogólnemu Zebraniu przedstawi. Z dobiegającym do kresu mandatem Komitetowi nadanym, nie ustawał on w posuwaniu dalej poruczonego sobie Towarzystwa rozwoju. Poczyniony jest krok początkowy do stosunków z celniejszemi w Niemczech Związkami sztuki, tak zwanemi Kunstvereinami, a mianowicie z Wiedeńskim, Monachijskim, Düsseldordorfskim i Drezdeńskim. Bawiący za granicą odznaczeni w malarstwie rodacy, zaproszeni zostali do przysłania na Wystawę tutejszą tworów swych rozgłośnie gdzieindziej cenionych. Będzie to piękny dla Wystawy nabytek a zadość uczynienie chlubnemu publiczności ku rodzimej sztuce uczuciu i zaciekawieniu. Pozostawał dotąd nie tknięty fundusz na konkursa i zakupy do zbiorów przeznaczony. Komitet spożytkował go ogłaszając pięć zadań konkursowych, które młodym artystom naszym do zaszczytnego odznaczenia się otwierają pole. Reszta funduszu tego obróconą została na kupno do zbiorów. Wreszcie pragnąc ułatwić wstęp na Wystawę ogółowi Miasta mieszkańców, postanowił Komitet na dnie Niedzielne w godzinach popołudniowych zniżyć opłatę przy wejściu do groszy 10 od osoby. Towarzystwo nasze w pierwszym roku istnienia swego, pomimo zewnętrznych mniej dlań przyjaznych okoliczności, uzyskało rzec można zrazu nadspodziewanie pomyślny rozwój. Przypisać to wypada zarówno usilności w pracach Artystów, jak życzliwości i zamiłowaniu publiczności naszej. Przemilczyć nie powinienem, że przeważną pomocą było tu płci pięknej współczucie, która nietylko że z zajęciem ciągle Wystawę odwiedza, lecz równie skwapliwie rozkup składkowych dowodów popiera. Spodziewać się nam tego i nadal należy. Wszakże we wzniosłem posłannictwie kobiety, mieści się także piękna kapłaństwo, a Polka jak jest sama niezrównanym nadobności wzorem, tak żywo czuje i ceni, co tylko szlachetne, szczytne i ogólnie pożyteczne. Zawiązek Towarzystwa Sztuk Pięknych, długo był w życzeniu światłych sztuki miłośników. Mówią nieraz i niemal po świecie wszędzie, o braku dziś tak zwanych Mecenasów, skutecznie sztukę podpierać mających. Otóż jak we wszystkiem zjednoczenie sił i środków, potężną staje się dźwignią, tak i tutaj wyrasta najzasobniejszy Mecenas, bo orędownik mający na imię Wszyscy. Atoli dla prawdziwego Artysty niedostateczną jest sama materjalna nagroda. Trzeba mu jeszcze koniecznie dla utworów publicznego okazu, zachęty w uznaniu i poklasku ogółu. Taka to najwyższa zachęta podnosi ducha, uchrania od zgubnego zwątpienia, krzepi w pokonywaniu trudności, umacnia i podpiera w znojnym pochodzie ku wyżynom sławy. Panowie! W końcu posiedzenia dzisiejszego uskutecznić macie wybór składu na rok drugi Komitetu i Delegacji rachunkowej, a wybory podobne ponawiać się mają corocznie. Wszakże jak ludzie docześni są i znikomi, tak pożyteczne Instytucje powinny być długowieczne, trwałe; powodzenie zaś ich zależy wiele od kierujących gorliwości i rozwagi."

I wczoraj także jak dni poprzednich, Wisła zwabiła ciekawych widzów, przypatrujących się jej wiosennym wyskokom. Do godziny wszakże 4ej z południa, pozostał ten sam prawie stan rzeczy jak rano, to jest że górne lody sparły się o bulwark, izbice mostu starego i brzeg Pragski, i tak pozostały, zaś dolne zupełnie spłynęły, zostawiając znaczną przestrzeń Wisły pomiędzy mostem a Cytadellą, oczyszczoną z tychże. Po godzinie zaś 4ej z południa, nastąpiło powtórne poruszenie się lodów górnych pod Warszawą, lecz i te na izbicach wsparły się. Dopiero po godz: 8ej wieczorem, przy stanie wody stóp 9 cali 1, całem korytem rzeki ruszyły i gęstszą lub rzadszą massą, w ciągu nocy przepływały, a to stosownie do zmiany stanu wody, która o godz: 1ejrano do stóp 10 cali 8 nad zero wzniosła się. Obecnie lody płyną tylko od strony Warszawy, przewóz jednak do czasu przerzedzenia się lodów wstrzymany zostaje.

Dzisiejszej nocy otrzymano wiadomość przez sztafety: Z Zawichosta, że tamże w dniu 13 Marca o godzinie $11^{1}/_{2}$ wieczorem, przy wysokości wody stóp 12 nad zero, lody połamały się lecz nie spływały; a z Nowej Alexandrji, dziś tamże o godz: $3^{1}/_{2}$ po południu, w dniu 14 Marca, przy wysokości wody stóp 9 cali 0, ruszyły i całem korytem płyną. Most łyżwowy Warszawski, żadnemu uszkodzeniu nieuległ. Dziś stan wody pod Warszawą stóp 9 cali 0.

Ogłoszone w Monachjum wielkie premjum dla malarzy, otrzymał b. uczeń szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie, P. Ludwik *Kurella*, który jest stypendystą na tamecznym Uniwersytecie.

Nr 12 *Przyjaciela Zdrowia*, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Hygiena filozoficzna duszy. O posiadaniu bogactw. Uwagi hygieniczno-medyczne dla stanu duchownego. O robakach. Rozmaitości. O statystyce.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 10go Marca.* — Podług doniesień z New-York, datowanych 26 z. m., krążyły tam najsprzeczniejsze pogłoski o opuszczeniu Nashville przez skonfederowanych i o zajęciu tego miasta przez wojska unjonistów.— W pobliżu Nashville spodziewaną była bitwa.— Nominacja Jenerała *Scott* na Ministra Pełnomocnego Stanów Zjednoczonych w Mexyku, została przedstawioną Senatowi do zatwierdzenia. — Słychać, iż dla ułatwienia Królowej steru Państwa, oraz załatwienia interesów zwykłych do attrybucji korony należących, ma być mianowany oddzielny Sekretarz Stanu. Obowiązki tego urzędu pełnił już dawniej Lord *Melbourne*, a następnie Xiążę Małżonek.

AUSTRJA. *Wiedeń, 12 Marca.*— Jeden z urzędowych dzienników Peszteńskich donosi, że podczas nieobecności Cesarza, Arcy-Xiążę *Rainer*, ma zastępować Monarchę, jako *alter-ego.* Podobno Cesarz, oprócz inspekcji

wojsk na pograniczu Włoch stojących, odbędzie także małą wycieczkę morską wzdłuż wybrzeża Dalmackiego. — W Wiedniu odbywają się ciągle narady ministerjalne w ważnych przedmiotach.— Wczoraj ogłoszone tu zostało nowe prawo gminowe. — Wydatki poniesione przez gminę Wiednia z powodu wylewu Donaju, dochodzą do 80,000 fl.

Francja. *Paryż, 10go Marca.*— Ciało Prawodawcze zatwierdziło dziś pierwszy paragraf adresu. Zatwierdzenie to poprzedzone było odrzuceniem jednomyślnem, z wyjątkiem 5u głosów, poprawki przedstawionej przez 5u Deputowanych demokratów. Nie znaczy to jednak, aby całe zgromadzenie tak jednomyślnie pochwalało czyny, których potępienie miała właśnie na celu wspomniona poprawka. Mowy PP. *Pierre*, *Plichon*, *Guyard-Delalain*, i innych Członków prawej strony dowodzą, ile postępu zrobiły w łonie zgromadzenia dążności przychylne zasadom liberalnym, jakkolwiek głosowaniem okoliczność ta jeszcze stwierdzoną być nie mogła. Rozprawy nad drugim paragrafem popierają to twierdzenie. P. *Lewersier*, ultramontanin, wziął udział w tych rozprowach, i raz jeszcze wykazał nadużycia Rządu interwenjującego przy wyborach, popierając niezbitemi faktami swe dowodzenia. Oświadczenia jego dość zwycięzko odparły poprzednie tłumaczenia ministerjalne, przez P. *Baroche* udzielone.

Włochy. — Gabinet *Ratazzi*, wystawiony był 10go b. m. na pierwszy attak w Izbie deputowanych. Wywołało go połączenie 2ch wydziałów ministerjalnych w ręku Prezesa Ministrów. Interpellowany w przedmiocie tego połączenia przez P. *Galtenga*, który przy tej okoliczności formalnie wypowiedział wojnę Gabinetowi, P. *Ratazzi* oświadczył, że podobny stan rzeczy potrwa bardzo krótko. Czyniąc zadość innemu żądaniu pomienionego deputowanego, Prezes Gabinetu udzielił także pewne wyjaśnienia co do stanowiska P. *Poggi* w ministerstwie. Oświadczył on, że ten Minister bez wydziału, ma specjalnie polecone, w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości przygotować rewizję praw, i ułożyć kodex jednostajny. Pan *Poggi* zjednał sobie już wielką sławę, przez swe publikacje w materjach prawodawstwa. Wypadek ten wywołał żywą protestację ze strony Jenerała *Bixio*, który powstawał na ową dążność attakowania osób, w chwili kiedy kraj potrzebuje energicznej działalności. Ta protestacja Jenerała z zapałem przez Izbę przyjętą była. — Słychać, że Komitety legitymiczne Francuzkie ofiarowały *Franciszkowi II* wszelkie swe zasoby dla odzyskania Królestwa, pod warunkiem iżby sam stanął na czele. Jeśli tak jest w istocie, to jeszcze Włoch za zgubione uważać nie można. — Podobno armja ochotników Włoskich ma być uorganizowana, i uregulowany los Oficerów Garibaldystowskich, którzy rzeczywiście budzą spółczucie. Pobierali oni żołd i zgromadzeni byli w depo, gdzie nie mieli nic do roboty. Nowy Gabinet ma zamiar zużytkować te dzielne siły, formując nowe pułki, ktore nic kosztować nie będą, gdyż Kadry i dziś są płatne. *Garibaldi* nie mógł nic uzyskać dla nich od poprzednich Gabinetów, i to może było powodem jego opozycji, gdyż o ile jest bezinteresowny dla siebie, o tyle poświęcony dla swych towarzyszów, których za dzieci własne uważa.— Papież znajdował się 4 Marca w Kościele Kapucynów w Rzymie, gdzie wysłuchał Mszy Śtej, i ogłosił dwa dekreta beatyfikecyjne, jeden co do O. *Felixa* z Nicosia, a drugi co do *Benedykta* z Urbino, obu Zakonników Franciszkańskich.

Ostatnie Wiadomości.

Ciało Prawodawcze Francuzkie, w dalszym ciągu swych rozpraw, roztrząsało d. 11 b. m. 4ty paragraf adresu dotyczący kwestji Rzymskiej. Jednym z najświetniejszych mówców, którzy w tej kwestji głos zabierali, był jak zwykle P. Jules *Favre*. *Indépendance* z 12 donosi, że P. *Thouvenel* poprzedniego dnia udzielił Ciału Dyplomatycznemu objaśnienia dotyczące aresztowań w Paryżu dokonanych, a to dla zniżenia ważności tego faktu, który jako prosty krok przeciw stronnictwom rewolucyjnym uważać należy. Inna nota P. *Thouvenel*, żąda od Hiszpanji, aby położyła tamę nieporozumieniom dowódców Hiszpańskich w Mexyku, gdyż w razie przeciwnym Francuzi sami działać będą.

Depesza wczoraj podana, o oświadczeniu P. *Layard* w Izbie Niższej, była mylną, gdyż oznajmił on, że Anglja, ze względu na znajdującą się znaczną własność Angielską w Szanghai i politykę zniszczenia Taepingów (powstańców), udzieliła rozkaz Dowódcy tamecznej eskadry, aby bronił miasto przeciw ich napadowi. Powstańcy ci, zajęli już Kokahong, miasto z 10,000 mieszkańcami leżące między Szanghai i Wosung, i zbliżali się do Szanghai. Dowódcy sprzymierzonych gotowali się do ich odparcia. Podług depeszy z 25go Lutego, słychać było tegoż dnia w Szanghai ciągłą kanonadę. W Pekinie panuje spokojność. Rząd wysyła wojska przeciw powstańcom. — Z Nangasalji 18go Stycznia piszą, że otwarcie portu Yeddo odroczono na czas nieograniczony.— Dzienniki Angielskie z 12go b. m., zajmują się w ogóle przesileniem Pruskiem. Wszystkie one pochwalają postępowanie większości Izby, uważając je za słuszne i umiarkowane, a w rozwiązaniu sejmu upatrują reakcyjną dążność.

Opinione Turyńska z 12 b. m. donosi, że większość Izby Deputowanych, odbyła poprzedniego dnia posiedzenie, i po żywych rozprawach uchwaliła, nie ufać w zupełności Gabinetowi, w teraźniejszym jego składzie. Postanowiono również jednogłośnie trzymać się stronnictwa, które popierało dotychczas politykę *Cavoura*. — *Indépendance* z 13go zapewnia, że P. *Thouvenel* przesłał P. *Ratazzi* notę, w której żywo domaga się rozwiązania stowarzyszeń Provedimento, jeśli takowe spokojniej zachować się nie będą.

W Berlinie krążą ciągle pogłoski o nowej zmianie Ministerjalnej. Podług *Nati: Ztg*, Hr: *Schwerin*, ma zostać Ministrem Wyznań, a *Mathis* Ministrem spraw Wewnę:. Hr: *Goltz*, jak donosi *Kr: Ztg*, mianowany został Posłem w Petersburgu.

Depesza z Trebinji, z d. 12go, zawiadamia, że 11go rano, *Derwisz* Pasza wyruszył ze wszystkiemi siłami do Zubsi. Powstańcy z rodzinami i trzodami schronili się w góry okoliczne. Dotychczas żadna bitwa nie zaszła.

Logogryf.

Z *czterech* części się składam i pewno nikt nie wie,
Że mnie znajdziecie w sukni, znajdziecie i w drzewie,
Nawet zdziwi się każdy jeśli mu kto powie,
Że nawet mnie znajdziecie także w ludzkiej głowie,
Lecz weźcie mi część *pierwszą*, to w wodzie nie zginę,
Jeszcze mi weźcie *jedną*, to *resztą* popłynę.

(Zeszłe Zadanie, *Grabieże*).

Rozmaitości.— Dnia 8go Lutego Uniwersytet Hejdelbergski obchodził 50-letni jubileusz doktorstwa jednego z najdawniejszych i najznakomitszych swoich Professorów Dra *Cheliusa*. Uznając znakomite zasługi, które Nestor ten chirurgów niemieckich położył jako Professor, Pisarz i Lekarz, wiele bardzo osób zjechało się do Hejdelberga na tę uroczystość; miasta sąsiednie Mannheim, Karlsruhe i Frankfurt, przysłały swoje deputacje, Wielki Xiążę Badeński, Ministerjum Badeńskie spraw wewnętrznych, Lekarze wojskowi, Lekarze sądowi, członkowie Rady Lekarskiej w Karlsruhe, sąsiednie Uniwersytety, przysłali swoich reprezentantów z powinszowaniem. W wilję samej rocznicy, młodzież akademicka urządziła mu wieczorem wspaniały pochód z pochodniami, za który on w krótkiej lecz serdecznej przemowie z ganku podziękował. W samą rocznicę od rana do godz: 2ej po południu, przyjmował deputacje z powinszowaniami i podarunkami. Panujący Xiąże Badeński zrobił go Kawalerem Orderu najwyższego Badeńskiego (Zähringer-Löwen-Orden) i nadał mu rangę wyrównywającą randze Ministra, z tytułem *Excellenz*, co było dotychczas bez przykładu w rocznikach tutejszego Uniwersytetu. Studenci medycyny ofiarowali wieniec srebrny ze złotą przepaską, na której wyrznięta była dedykacja, miasto Hejdelberg podarowało bardzo piękny do okoliczności zastosowany obraz olejny. O godz: 2ej po południu odbył się w sali tamtejszego muzeum obiad, na którym znajdowało się przeszło 300 osób. W czasie obiadu przyniesiono depeszę telegraficzną od Cesarza *Napoleona*, z powinszowaniem i nominacją na Komandora *Legji honorowej* (Kawalerem już był poprzednio).

Wiadomości Literackie.

Ner 10 *Jutrzenki*, wyszedł z druku i zawiera: Projekt wychowania młodzieży Izraelskiej, artykuł pierwszy; Ofiary dla Czytelni bezpłatnych; Nie sądź bliźniego póki się nie postawisz na jego miejscu, przez S. Trachtenberga; Modlitwa Cesarza; Bibljografja: Wędrówki po Gubernji Augustowskiej, M. Połujańskiego, przez S. Silbersteina; Artykuły nadesłane: od H. Nussbauma, o Tygodniku „Hacfira" od S. N.....n, o Szkole Rabinów; Ochronka i szkółka; Józef Kapłan starszy podoficer artyllerji b. Wojsk Polskich; Uroczystość Mendelsohna.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 372, wyszedł 83 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, który między innemi zawiera następujące obszerniejsze artykuły: Glinka, Gliński (13tu tego nazwiska), Gliszczyński (4ch), Głuch, Gładyszewicz, Głód, Głogów, Głogowczyk, Głos, Głos człowieka i zwierząt, Głowiński Biskup Sufragan Lwowski, Główny fałsz, Głuchoniemi, Gmina, Gnicie, Gniewasz, Gniezno, Gmiński i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa 37½, na Pocztamtach i stacjach pocztowych kop: 40.— Nowo przybywający Prenumeratorowie, mogą zacząwszy od początku wykupywać to dzieło dowolnie, tomami lub zeszytami w ilości i czasie im dogodnym, bez żadnego zobowiązania na przyszłość.

Ner 12 *Przyjaciela Zdrowia*, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; Hygiena filozoficzna duszy: O początku i posiadaniu bogactw; Uwagi hygieniczno-medyczne dla stanu duchownego (ciąg dalszy); O robakach; Rozmaitości: O statystyce.

Z dniem 15tym Marca r. b., kończy się drugi kwartał wydawnictwa *Przyjaciela Zdrowia*.— Z dniem 1 Kwietnia r. b. rozpocznie się kwartał IIIci, czyli dalszy ciąg rozwoju planu skreślonego w Nrze 5tym i 6tym naszego pisma. Z nieprzewidzianych przyczyn, nie mogliśmy jeszcze rozpocząć ważnego działu Weterynarji praktycznej"; zapewniamy jednak szanownych Czytelników, że bynajmniej nie zapomnieliśmy o tym ważnym przedmiocie; zgromadziwszy już potrzebne źródła do czerpania użytecznych wiadomości, rozpowszechnimy je w krótkim czasie, nie pomijając hygieny weterynaryjnej, jako części najpraktyczniejszej w tej ważnej nauce. W dziale Apteczka domowa, przebiegłszy o „Pielęgnowaniu chorych" umieścimy „Zielnik Polski" z rycinami, wraz z naukowym poglądem na rodzinne rośliny, na ich znaczenie w medycynie, i na ich wewnętrzne przymioty. Uważamy za obowiązek, upraszać szanownych Czytelników, aby raczyli światłemi uwagami kierować naukową dążność Redakcji, bo w przekonaniu naszem, każde pismo popularno-naukowe, wtedy tylko odpowie potrzebie czasu, jeżeli nie odbiegnie od umysłowego usposobienia ogółu, a zapewni sobie wziętość, korzystając z sądu opinji publicznej. Dla tego upraszamy o rady, o uwagi, o życzenia.

Przyjechali do Warszawy.

Grabkowski Alfons Ob: z Wierzbowca nr 603; Grądzki Ferd: Ob: z Polskiej Woli nr 556; Okęccy Bronisław i Lud: Ob: z Grzymkowic na 570.

Wyjechali: Dangel Jan Ob: do Głoskowa; Lasocki Leon Ob: do Zaborowa; Niwiński Fran: Obyw: do Głuchowa; Woźnicki Konst: Ob: do Konar.

Przyjechali koleją żelazną: Haberman Fryd: Kup: z Berlina nr 603; Wilner Zelman Kup: z Londynu nr 1100; Wilder Ajzyk Kup: z Berlina nr 2257.

Wyjechali koleją żelazną: Halpert Julja Obyw: do Glejwitz; Jarmoliński Józef Ob: do Austrji; Tymieniecka Karolina Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dom Zleceń Rolników z nad Warty i Pilicy.— Dostatecznie uznaną jest korzyść jaką gospodarstwom rolnym przynosi, uprawa sztucznych pastwisk przez siew traw różnych w zbożu, których ścierniska zostawiają się na ugory, uznane z dobroci, a w dowód tego medalami wynagrodzone są nasiona pochodzące z produkcji w Kleczy górnej w Galicji. Niepotrzebując zachęcać do uprawy sztucznych pastwisk, podaje do wiadomości Dom Zleceń, że chcąc ułatwić nabywanie tak korzystnych nasion, przyjął kommiss z Kleczy górnej, i że każdego czasu dostać można w Kantorze głównym w Piotrkowie, niemniej w Kantorze filji w Częstochowie, następujących nasion po cenach wymienionych. Mięszanka Nr I, na piaski jałowe, siew 8 do 10 garncy na 1 morgę, cena ¼ korca rs. 6. Mięszanka Nr II, na piaski nieco żyzniejsze, siew 8 garncy na 1 morgę, cena ¼ korca rs. 7. Mięszanka Nr III, na średniej dobroci ziemi wszelkich rodzajów niezupełnie płonne, siew 8 garncy na 1 morgę, cena ¼ korca rs. 9. Mięszanka Nr IV, na dobre grunta zwoźne, siew 6 do 8 garncy na 1 morgę, cena ¼ korca rs. 12. Mięszanka Nr V, najwłaściwsza do zakładania łąk, siew 4 garnce na 1 morgę, cena ¼ korca rs. 20. Do Nru II, III i IV, dobrze dodawać koniczyny Trawa miodowa na wszelkie rodzaje i żyzność ziemi, siew 8 garncy na 1 morgę, cena ¼ korca rs. 4. Dopłata do każdego korca kop: 50 za worek. Dom Zleceń załatwia wysyłkę koleją na koszt odbierającego. Zamawiający przed żniwami nasiona na rok następny, mają bardzo znaczny rabat od cen w przyszłym roku ustanowić się mających, z powodu, że zamówione nasiona zbierane będą po za zwyczajną do sprzedaży zostawioną ilość nasion.

FABRYKA TABACZNA
pod firmą
Zejdel, Fruchtman i Współka.

Powołując się na poprzednio uczynione ogłoszenie, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że urządziła dwie Dystrybucje Główne Wyrobów Tabacznych, jedną w domu PP. Wizytek pod Nr 391 przy ulicy Krakow:-Przedmieście, drugą w domu P. Hild pod Nr 668 przy ulicy Leszno, i sprzedaż Wyrobów z dniem 1ym Kwietnia r. b. rozpocznie.— Osoby pragnące wejść w stosunki z Fabryką i zakładać Dystrybucje, winny się zaopatrzyć w patenta na ten cel przez Administracje udzielane.— Wszystkie zamówienia i Obstalunki przyjmuje Główna Dystrybucja pod Nr 668.



W dniu 9 b. m., przy wyjściu z Kościoła Prawosławnego NN. Trójcy, zgubiono **Portmonetkę** damską z 40tu rublami, mianowicie: jeden papierek Rs. 25, jeden 10-rublowy, jeden 5-rublowy i drobnych pieniędzy około kop: 30; znalazca zechce zwrócić do Dyżurnego Sztab-Oficera, Zarządu Atamana Kozackiego, przy ulicy Żórawiej pod Nr 1618 lit: A, za nagrodą Rs. 10.

WYPRAWKI dziecinne i UBIORY rozmaite dla dzieci płci obojej, w najnowszych fasonach i po bardzo umiernych cenach poleca, oraz **Obstalunki** wszelkie tego rodzaju gustownie uskutecznia w jak najkrótszym czasie. — **M. Wolfram,** przy ulicy Królewskiej Nr 1063, naprzeciwko Magazynu Rządowego Żelaza.

FABRYKA i SKŁAD RAM ZŁOCONYCH, oraz Ozdób Rzeźbiarskich, BAUMGARTENA,
przy rogu ulic Leszno i Solnej pod Nr 714.

Zaopatrzoną została w znaczny wybór różnorodnych, różnej wielkości i najnowszych fasonów **Ram** złoconych, rzeźbionych palisandrowych i palisandrowo-złoconych, do luster i obrazów, fotografji i biletów wizytowych, rameczki wązkie od cali 4 do cali 45, Gzemsów złoconych, polisandrowych, biało-złotych do firanek, Konsolki pod Lustra z marmurowemi blatami, Konsolki pod figury i zegary, Listew do Pokoi złoconych, oraz przyjmuje się wszelkie Obrazy do oprawy w ramach gustownych, również przyjmuje wszelkie reparacje i odświeżanie ram, obstalunki na wszelkie wyroby ramiarskie i na Lustra, a to po cenach nader umiarkowanych.

Ogród owocowy i warzywny, sto kilkanaście tysięcy łokci ☐ obszerny, przy possesji pod Nr 3109, przy rogatkach Wolskich położony, jest do wydzierżawienia. Wiadomość na gruncie u Wgo Wagi. Drugi **Ogród owocowy,** pod Nr 1714 D, przy Alei Belwederskiej, do wydzierżawienia; wiadomość na miejscu, lub pod Nr 2244 A, przy ulicy Nalewki, u Stróża.

KOLONJA do sprzedania w bliskości Warszawy, przy samej szosie położona, rozległości morgów 46 miary nowo-polskiej, składająca się z 2ch części pszennego a jednej części żytniego gruntu, za nader pomierną cenę. Wiadomość powziąść można pod Nr 1376, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej na pierwszem piętrze na prawo.



Wyżeł biały, na łbie i szyi w kasztanowate łaty, zginął w dniu 12 b. m.; kto go odprowadzi na Pragę pod Nr 403, otrzyma nagrodę. Ostrzega się przytem, iż zarządzono poszukiwanie tak w Warszawie jak i na prowincji; przetrzymujący więc tegoż Wyżła, do Sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie.

W **Restauracji** przy ulicy Elektoralnej Nr 795, w domu Bergsohna, dostać można każdodziennie **Obiadów** mięsnych, z 5u potraw złożonych i kawy czarnej, po Złp. 1 gr: 10, miesięcznie Złp. 36. Postnych po Złp. 1 gr: 20, miesięcznie za Złp. 45. Na **Kolacje** w Niedziele, Wtorki i Czwartki, dostać można **Pieczeni** z rożna i **Rostbefu,** oraz różnych Napojów i **Piwa Bawarskiego,** z Browaru L. Naimskiego.—Restaurator **Marcelli.**

Do sprzedania:

1. **DOBRA** w W. X. Poznańskiem objętości mórg 3,400, dobrego gruntu, z łąkami, lasem i zabudowaniami w dobrym stanie za Talarów 85,000.

2. **DOBRA** pod Poznaniem, objętości mórg 4,600, za Talarów 95,000, z zaliczeniem Talarów 25,000. Za pośrednictwem **A. Geisler** w Wrocławiu, Weidenstrasse Nr 25. Bliższa wiadomość u **F. Hansen** w Warszawie, ulica Bielańska Nr 604.

W Kantorze Loterji i Wexlu A. **Wertheim,** przy ulicy Miodowej, pod filarami, Nr 497 A, nabyć jeszcze można po cenie planem ustanowionej, **Losów** całkowitych i częściowych, do 1ej Klassy 4go Oddziału Najwyżej dozwolonej Loterji na Dobra Szymanów i Seroki, której ciągnienie rozpocznie się w d. 6 (18) i 7 (19) b. m., to jest w przyszły Wtorek i Środę.

W dobrach Wilanowskich, we wsi Służewie nad Stawem, u Kolonisty Jakóba *Piotrowskiego,* jest do sprzedania: Tysiąc kilka set korcy **KARTOFLI** i **POMPA** Hidrauliczna o dwóch tłokach, dużego kalibru, Fabryki *Duszyka.*

Koło drzwi Hotelu Europejskiego, wsiadając do pojazdu, zgubiony został **Łańcuszek** złoty, cienki i **Medaljonik** z emalją niebieskim kolorem, niewielkiej wartości, ale był drogą pamiątką; łaskawy znalazca raczy oddać do Szwajcara tegoż Hotelu, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania z axamitu czarnego, wyborowego,

SALOPA i BURNUS.

Wiadomość pod Nr 2766 Lit: C, przy ulicy Obożnej, na parterze, po wschodkach w sieni na prawo w pierwsze drzwi.



Fortepjan mahoniowy o półsiodmej oktawy, w najlepszym stanie, jest do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Chłodnej pod Nr 932, niedochodząc Koszar Mirowskich, w bramie na dole po lewej ręce, u Właściciela domu.

SPICHRZE Z GÓRAMI,

razem lub częściowo, na Skład różnych towarów, w domu Nr 968 przy ulicy Granicznej i Gościnnym Dworze; oraz **MIESZKANIA** z wygodami gospodarskiemi, do najęcia od 1go Lipca 1862 r.

Kantor Loterji H. Nussbaum na Nalewkach, ma honor polecić się łaskawym względom Szanownej Publiczności **Losami** kupnemi, do klassy 1ej Oddziału IVgo Loterji, na Dobra Szymanów i Seroki.



Poleca się łaskawej Publiczności wprost z Londynu przybyły niżej podpisany, iż sprowadziłem wielki wybór **Ptaków** południowych krai, jako to: **Kakadu, Papugi** czerwone, zielone i popielate, bardzo łaskawe, towarzyskie (inséparables), **Rajskie Ptaki** małe, **Japońskie** i **Bengalskie,** oraz **Psy** King-Charles czystej rassy.—**Konrad Brandes,** w Zajezdzie Lubelskim ulica Bielańska, Nr 601 A.

Dodatkowe Wiadomości bieżące.

Dziś otwierają w Krakowie wystawę Sztuk Pięknych; w której i tutejsi Artyści mieli przyjąć współudział.

Jutro, od rana, przypada pełnia, a lubo schodzi się z Niedzielą tak zwaną *Suchą*, sama jednek ma nam przynieść wichry i odwilż.

Znany Autor Walery *Wielogłowski* z Krakowa, spisawszy z opowiadania Felixa *Borunia* podróż jego do Rzymu i Paryża, odbytą w 1861 r., zamierza obecnie ogłosić to drukiem.

P. Jakób *Majde*, utrzymujący Magazyn ubiorów mężkich, dla zaopatrzenia się na nadchodzącą wiosnę w zagraniczne towary, wyjechał do Francji i Niemiec, a szczególnie do Paryża.

Nauczycielem P. Jana *Kleczyńskiego*, o którego koncercie w Paryżu, tak pochlebnie odezwały się dzienniki zagraniczne, był w czasie jego pobytu w Warszawie znany tutejszej Kompozytor i muzyk P. Ig: *Krzyżanowski*.

DONIESIENIA.



Onegdaj po południu, w czasie Nabożeństwa w Kościele Katedralnym, zgubiono **Pugilares** i **Portmonetkę**, w pugilaresie znajdywały się dwa papierki 5-rublowe i kartka wizytowa, oraz pokwitowanie z Biura Pasportowego, na odebrane pasporta. W portmonetce zaś papierek 1-rublowy i cokolwiek drobnych. Znalazca może zatrzymać sobie pieniądze, aby tylko raczył zwrócić kwitki na pasporta i pugilares, który jest drogą pamiątką, do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

Kwit na Rs. 300, służący na kaucję do Loterji na Dobra Szymanów i Seroki, z daty 29 Grudnia 1860 roku, Nr 368, na rzecz moją wystawiony, a scedowany P. S. J. Gabryłowiczowi w Kownie, zaginął. Uprasza się znalazcę o oddanie takowego podpisanemu, gdyż kroki ostrożności w właściwych miejscach uczynione zostały.—Warszawa d. 14 Marca 1862 r.—**Rafał Rom**, Nr 2236 L. B.

Ktoby znalazł **SCYZORYK** oprawny w słoniową kość, o trzech ostrzach, zostawiony dnia 13go b. m. we Czwartek, w Łazienkach Majewskiego, raczy takowy oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 2, wczoraj w południe ciepła stopni 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Lunatyczka* (2gi akt). — *Gizella*.— Jutro, *Orfeusz w piekle*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dwóch Aniołów*.—*Uściskajmy się*.—*Odludki* i *Poeta*.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 2 (14) Marca 1862 roku.

Monety:	Żądano Rs.	Żądano Kop:	Płacono Rs.	Płacono Kop:
Pół-imperjały	—	—	5	81
Pruski kurant	—	—	—	—
Papiery publiczne:				
Obl: Skar: 4% oprócz kup: za 100 rs.	92	68	—	—
Listy Zast: 3go okr: oprócz k. za 15 rs.	15	8		
Akcje Drogi Żel: W.-W. z kup: za szt:	65	50		
Akcje Drogi Żel: Warsz: Bydg: za szt:	83	50	—	—
Wexle:				
Berlin 100 tal: 2 miesięcz:	106	35	106	20
Wrocław 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal: 2 m.	—	—	—	—
Hamburg 300 Marc:	161	10	—	—
Wiedeń 150 Guld: 2 m.	77	70	77	40
Moskwa 100 Rs. 1 miesięcz:	99	—	—	—
Petersburg 100 Rs. 1 miesięcz:	99	25	—	—
Londyn 1 fun: ster: 3 miesięcz:	7	17	7	16
Paryż 300 franków 2 miesięcz:	85	50	—	—

Wartość kuponu bieżącego od Obligów skar: rs. 1 k. 82²/₉.
Od Listów Zastawnych kop: 13¹/₃.

Ceny targowe Warszawskie:
Za korzec pszenicy płacono rs. 6 k. 45; żyta rs. 3 k. 67¹/₂; kartofli rs. 1 k. 5.— Dnia 13go b. m. płacono za wiadro okowity próby 10ej, rs. 1 k. 47; za garniec k. 48.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 61.

Sobota.— Dnia 15go Marca.— Rok 1862.

Osoba wyjeżdżająca w dniu 4m b. m. i r. z Warszawy Koleją Żelazną, zgubiła **Pierścionek** mały, złoty, z trzemą brylancikami, jedyną pamiątkę po Matce. Uprasza przeto sumiennego znalazcę o oddanie takowego za stosowną nagrodą, do Rządcy domu pod Nr 1370, róg ulicy Marszałkowskiej i Próżnej, na 1m piętrze od frontu.

Do sprzedania **Fotel** mocno zbudowany, dla osoby słabej na nogi, do jeżdżenia po ogrodzie, flizach, pokojach i u wód. Tamże **Stolik** meblowy z nowem suknem do kart, w domu Ner 1723, gdzie Szkoła, w Aleach, na dole.

Potrzebna jest wykwalifikowana **DOZORCZYNI**, do **Sali Ochrony** na wsi. — Tamże potrzebny zdolny **CZŁOWIEK** do prowadzenia gospodarstwa folwarcznego. Życzący sobie tych miejsc, zechcą dowiedzieć się w Xięgarni Okońskiego, przy ulicy Miodowej.

Pośredniczy przy kupnie sprzedaży, wydzierżawieniu Majątków Ziemskich, Domów w Warszawie i innych miastach; lokacji Kapitałów na Hypoteki miejskie i wiejskie; redaguje Podania do wszystkich Władz i Prośby; tłomaczy na różne języki, załatwia Interessa sądowe, administracyjne; rekomenduje zdatnych Gospodarzy do zarządu majątków, Plenipotentów, różnych Oficjalistów, Fabrykantów i Rzemieślników; Kobiety do zarządu domu, na Bony i do konwersacji; **Dom Komissowy K. Puławski i Spółka w Warszawie**, pod Nr 419, przy Poczcie. Życzący sprzedać Majątek, Dom w Warszawie, albo wydzierżawić, znajdą tam przygotowane szemata anszlagów praktycznie zredagowane, z których Pretendenci należytą informację powziąść mogą.

Są do wydania Kilka Morgów dobrego **GRUNTU** na gnój bezpłatnie pod kartofle, na Pradze w Mieście przed Rogatkami Petersburgskiemi, na morgi lub zagony. Wiadomość w Warszawie pod Nr 760.

GŁÓWNY SKŁAD

WĘGLI KAMIENNYCH,

HENRYKA GLÜCKSOHNA et Comp:,

przy Alei Jerozolimskiej, obok samej Kolei,

Plac Nr 1.

Ustanowił cenę Węgla kamiennego, dla każdego tak przystępną i umiarkowaną, jaka wcale dotąd nie była praktykowaną.

Węgiel ten sprzedaje się wagonami, po korcy 42, 44, 52, 60, 80 i 90, oraz na korce podług cen następujących:

		Złp.	gr.,	z odwózką	
Za Węgiel do kuchen . . .	korzec	3	20,	4	
„ „ „ kominków . . .	„	4		4	10
„ „ „ pieców i maszyn	„	4		4	10
„ „ „ wyborowy . .	„	4	10,	4	20

dla dogodności zaś Szanownej Publiczności, w następujących miejscach, za udzieleniem kwitu sznurowego, obstalunki się przyjmują.

1. W Handlu Win i Korzeni P. Tschöpe, obok Ratusza.
2. W Handlu Win i Korzeni P. Józefa Höhra, w gmachu Teatru.
3. W Zakładzie Optycznym J. Wejssbluma, ulica Nowo-Senatorska, wprost Teatru.
4. W Kantorze Loterji L. Giwartowskiego, ulica Krakowskie-Przedmieście.
5. W Dystrybucji Cygar, na rogu ulicy Długiej i Miodowej.
6. W Dystrybucji Cygar, przy ulicy Długiej, dom Cohnowej.
7. W Xięgarni M. Frühlinga, ulica Nowy-Świat.
8. W Xięgarni Karlsbada, ulica Przejazd, wprost Długiej.
9. W Dystrybucji Cygar P. Libkind, przed Bankiem, dom Janasza.
10. W Kantorze Loterji H. Nussbauma, ulica Nalewki.
11. W Kantorze Loterji S. Maliniak, na Grzybowie.

NB. Odwożącemu nie składać należności za węgle.

Lokal na 1m piętrze,

frontowy, z dobrym rozkładem, składający się z Salonu z balkonem, 8u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Spiżarni, z Stajnią i Wozownią lub bez, od 1go Lipca do najęcia, przy ulicy Rymarskiej, wprost Banku, pod Nr 471 Lit: E; wiadomość u Właściciela domu tamże.

Podpisany Syndyk ostateczny massy upadłości Domu Fabrycznego pod firmą A. et J. Librach, w Ozorkowie exystującego, zawiadamia wierzycieli tejże massy, iż w dniu 7 (19) Marca r. b., odbędzie się w Trybunale Handlowym Warszawskim, o godzinie 5ej z południa, narada wierzycieli względem ostatecznego ukończenia postępowania massowego, na którą to naradę Syndyk ma honor wezwać wierzycieli.—**Piotr Kobylański,** Mecenas.

Który z PP. Kupców, mianowicie utrzymujących Handel Korzenny, życzyłby sobie mieć za **SKLEPOWEGO**, Niemca, mającego lat 16, bardzo dobrej konduity i nieposzlakowanej wierności, posiadającego język niemiecki dokładnie, rachunki i nieco języka polskiego, zechce się zgłosić listownie przez Stacje Siedlce do Niwisk, z wymienieniem warunków na jakichby został przyjęty.

Cukiernia L. BISIER, przy ulicy Przejazd, wprost Długiej exystująca, poleca jako niezawodny środek przeciwko kaszlom, chrypce, bólu gardła i piersi

Syrop i Karmelki z Rzodkwi.

BULJON w bardzo dobrym gatunku, funt po Złp. 6 gr: 20, i drugi gatunek funt po Złp. 6.

Majątek Ziemski

w Guberuji Radomskiej, o 6 wiorst od miasta Radomia położony, mający rozległości włók 56 przeszło miary nowo-polskiej, w której to przestrzeni jest Gruntu okolonizowanego od dawna włók przeszło 26 w granicach pewnych, jest do sprzedania z wolnej ręki. Bliższą wiadomość o stanie tych Dóbr powziąść można od Wgo Józefa Kaplińskiego, w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr 2865, lub w Radomiu u W. Tymińskiego, Adwokata Trybunału.



OGIER wschodniej rassy, kompletnie wyjeżdżony pod wierzch, zdatny do stada, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno, wprost Orlej, Nr 668, u Służącego Ferdynanda, codziennie od godziny 9ej do 1ej z południa.



Dobra Parzymiechy mają w tym roku do sprzedania **MACIOR** wyborowych młodych obfitych i do chowu zdatnych **350, SKOPÓW 200;** także **BARANY** rassy czysto Elektoralnej. Bliższa wiadomość listowna przez Częstochowę, Krzypice, w Parzymiechach, od Częstochowy mil 5.

SKŁAD GŁÓWNY

OBIĆ PAPIEROWYCH

C. W. Moes et Comp:,

W WARSZAWIE,

dom Wgo Grodzickiego, Nr 9, Krakow:-Przedm:.

Ma honor podać do wiadomości publicznej, iż Skład ten zaopatrzony został w najświeższe i najgustowniejsze **OBICIA**, w różnych nowych deseniach i kolorach, jako to: Dekoracje marmurowe, drewniane; Obicia axamitne z złotem, w najnowszym rodzaju, Bordiury i t. p.; oraz wyprzedaje Obicia Paryzkie, sprowadzone na modele, po cenie kosztu. Na żądanie wysełą próby tychże Obić w Królestwo i w Cesarstwo.

Administracja Xięztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Jaśnie Wielmożnego p. o. Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, reskryptem z dnia 15 (27) Lutego r. b. Nr 1,228 objawionego, odbędzie się w dniu 1 (13) Maja roku bieżącego, o godzinie 12ej w południe, w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego w Łyszkowicach, głośna in plus licytacja, na sprzedaż ryczałtową drzewa na pniu będącego, na przestrzeni mórg 210, prętów kw: 426 miary nowopolskiej znajdującego się, która to przestrzeń do dóbr Xięztwa Łowickiego należąca, obecnie lasek wsi Wólki Krosnowskiej stanowiąca, podszyta chróstem, złożona z drzewostanów sosnowych, 20, 30 do 70cio letnich, z dębem, grabem, brzozą i osiką pomieszanych, w części starodrzewem przetkniętych, położoną jest w Powiecie Rawskim, Okręgu Brzezińskim, Parafji Lipce, w odległości pięciu wiorst od Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Rogów.

Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 5,660 kop: sr: 12, a każdy mający chęć licytowania, obowiązanym będzie przed przystąpieniem do licytacji, złożyć vadjum w gotowiznie lub listach zastawnych, w ilości Rs. 1,886 kop: sr: 71, i oprócz tego, zaraz po ukończeniu licytacji, vadjum to dokompletować do wysokości $^1/_3$ części summy wylicytowanej, która to summa zaraz po sporządzeniu i doręczeniu kontraktu kupna i sprzedaży, w całości przez pluslicytanta uiszczoną być ma.

Co do warunkow w mowie będącej sprzedaży, bliżej poinformować się można w każdym czasie, tak w Biurze Administracji Xięztwa Łowickiego w Łyszkowicach, jako też w mieszkaniu Administratora Xięztwa, w Warszawie, przy ulicy Niecałej w domu pod Nr 614 lit: M.

Łyszkowice dnia 17 Lutego (1 Marca) 1862 roku.

Administrator Xięztwa, Pułkownik **Hanke.**

Pomocnik Administratora, Radca Dworu, **J. Wojciechowski.**

Sekretarz, **Dzierżanowski.**

W d. 26 Marca (7 Kwietnia) 1862 r., o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale III, przygotowawcze przysądzenie, w drodze beneficjalnej dóbr **Braki i Złota Karczma**, w Okręgu Łowickim położonych, do nieletnich Brodowskich należących. Dobra te mają rozległości włók 69, morgów 10, prętów 100 miary nowopolskiej, a w tej lasu mórg 463, prętów 295, mającego starodrzew budulcowy i opałowy, pokrytego sosną, dębem i brzozą. Zabudowania w dwóch folwarkach są w dostatecznej ilości; oprócz folwarków, są dwie wsie zarobne. Grunta w ogolności są żytnie. Licytacja zacznie się od summy Rs. 72,812 kop: 72, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, oraz szczegółowa taxa, przejrzane być mogą w Kancellarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III, pod Nr 549 w Warszawie, lub u podpisanego Patrona pod Nrem 497 lit: B, w Warszawie zamieszkałego. O dniu ostatecznej sprzedaży pisma publiczne doniosą.—**Witold Moszyński**, Patron.

Dobra Braki i Złota Karczma, odległe od Warszawy o mil siedm, a od traktu bitego Warszawsko-Kaliskiego o wiorst dwie, między miastem Łowiczem a Sochaczewem położone, mające rozległości włók około 70, z tych włók niespełna 12 pod lasem stałym, posiadającym znakomitej wartości starodrzew, włók 4 odpadków leśnych, włók $11^1/_2$ pod włościanami płacącemi skup, reszta włók $43^1/_2$ stanowi grunta folwarczne. Wszystkie zabudowania gospodarskie są w dobrym stanie. Dobra te do nieletnich należące, sprzedane będą przez publiczną licytację w ostatnich dniach Kwietnia r. b. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 73,000, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. O bliższych szczegółach tej sprzedaży dowiedzieć się można u Witolda Moszyńskiego, Patrona przy ulicy Podwale, pod Nr 497 B, zamieszkałego.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.